

Sygn. akt VIII C 1508/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

dnia 11 czerwca 2018 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi w VIII Wydziale Cywilnym

w składzie: przewodniczący: SSR Bartek Męcina

protokolant: st. sekr. sąd. Ewa Ławniczak

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 28 maja 2018 roku w Ł.

sprawy z powództwa P. B.

przeciwko (...) S.A. w W.

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powoda P. B. kwotę 16.044,78 zł. (szesnaście tysięcy czterdzieści cztery złote siedemdziesiąt osiem groszy) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwoty 15.544,78 zł. (piętnaście tysięcy pięćset czterdzieści cztery złote siedemdziesiąt osiem groszy) od dnia 1 lipca 2016 r. do dnia zapłaty, a od kwoty 500 zł (pięćset złotych) od dnia 1 września 2016 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 4.615 zł. (cztery tysiące sześćset piętnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu,

2. oddala powództwo w pozostałej części,

3. nakazuje pobrać od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz Skarbu Państwa- Sądu Rejonowego dla Łodzi- Widzewa w Łodzi kwotę 314,50 zł (trzysta czternaście złotych pięćdziesiąt groszy) tytułem zwrotu tymczasowo poniesionych kosztów w postaci wynagrodzenia biegłego.

Sygn. akt VIII C 1508/17

UZASADNIENIE

W dniu 18 lipca 2017 roku powód P. B., reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika, wytoczył przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W., powództwo o zapłatę kwoty 16.293,05 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwoty 15.793,05 zł dnia 1 lipca 2016 roku do dnia zapłaty oraz od kwoty 500 zł od dnia 1 września 2016 roku do dnia zapłaty, a także wniósł o zasądzenie zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pełnomocnik powoda wskazał, iż w dniu 10 grudnia 2015 roku strony zawarły umowę ubezpieczenia AC pojazdu marki J. (...) o nr rej. (...) (polisa nr (...)). W treści umowy została zastrzeżona klauzula „ochrony wartości”, w myśl której, przez cały okres trwania umowy, jako podstawa do wypłaty odszkodowania przyjmowana była wartość pojazdu z chwili jej zawarcia. Podpisanie umowy zostało poprzedzone oględzinami pojazdu, na podstawie których określono sumę ubezpieczenia. W dniu 30 maja 2016 roku w wyniku aktu wandalizmu doszło do uszkodzenia przedmiotowego pojazdu. W toku postępowania likwidacyjnego pozwany wypłacił powodowi odszkodowanie w kwocie 33.344,87 zł, które jednak nie pokrywało w całości powstałej szkody. O jej wycenę powód zwrócił się do niezależnego rzeczoznawcy, który ustalił jej wartość na kwotę 49.137,92 zł. Pomimo przedłożenia pozwanemu sporządzonej ekspertyzy, ten odmówił dopłaty odszkodowania. Pełnomocnik podniósł ponadto, że pozwany nie

wykazał w oparciu, o jakie przesłanki ustalił stawkę za 1 rbg na poziomie 55 zł, a także, że wszelkie wątpliwości dotyczące postanowień OWU winny być rozstrzygane na korzyść ubezpieczonego.

(pozew k. 10-22)

W odpowiedzi na pozew strona pozwana, reprezentowana przez zawodowego pełnomocnika, wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Wyjaśniła, iż w przedmiotowym przypadku, zgodnie z OWU AC, ceny części podlegały pomniejszeniu o 45%. Dodatkowo pojazd powoda posiadał wcześniejszej nienaprawione uszkodzenia. Jednocześnie powód nie przedłożył faktur dokumentujących naprawę pojazdu, co pozwoliłoby ustalić poniesione z powyższego tytułu koszty. W konsekwencji, w ocenie pozwanego, przyznane odszkodowanie pozwala na przywrócenie walorów technicznych, estetycznych i użytkowych uszkodzonego pojazdu marki J..

(odpowiedź na pozew k. 83-84)

W toku dalszego postępowania stanowiska procesowe stron nie uległy zmianie, ponadto pełnomocnik powoda w złożonym piśmie procesowym wypowiedział się w zakresie opinii biegłego sądowego.

(pismo procesowe powoda k. 138, protokół rozprawy k. 144-144v.)

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

Powód P. B. jest właścicielem samochodu marki J. (...) o nr rej. (...), rocznik 2011. Powód zakupił przedmiotowy samochód, jako używany. Dwukrotnie samochód był poddany naprawom, przy wykonywaniu, których za każdym razem używane były części oryginalne.

W dniu 10 grudnia 2015 roku powód zawarł z pozwanym (...) Spółką Akcyjną w W. umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego za szkody powstałe w związku z ruchem pojazdu, o którym mowa wyżej, na okres od dnia 10 grudnia 2015 roku do dnia 9 grudnia 2016 roku oraz umowę ubezpieczenia tego pojazdu w zakresie: AC, (...) w drodze i (...). Zawarcie umowy zostało potwierdzone wystawieniem polisy numer (...). Wartość pojazdu została w umowie oznaczona na kwotę 156.969 zł, przy czym powód wykupił opcję (...) Wartość 100%", tj. stałej wartości pojazdu w całym okresie ubezpieczenia. Jako wariant ustalania kosztów naprawy powód wybrał serwisowy.

Zgodnie z ogólnymi warunkami ubezpieczeń komunikacyjnych pozwanego (OWU), określona w umowie AC suma ubezpieczenia odpowiada wartości pojazdu brutto (§ 13 ust. 1). Suma ta stanowi górną granicę odpowiedzialności pozwanego za wszystkie wypadki ubezpieczeniowe, które zaszły w okresie ubezpieczenia. W przypadku szkody częściowej pozwany sporządzał lub zlecał sporządzenie kalkulacji kosztów naprawy lub protokołu szkody, w których uwzględniane są uszkodzenia pojazdu wynikające z wypadku ubezpieczeniowego (§ 17 ust. 1). Co do zasady koszty naprawy ustalane były na podstawie następujących cen części zamiennych zakwalifikowanych do wymiany: w wariantcie serwisowym – cen części oryginalnych serwisowych, w wariantcie optymalnym – cen części oryginalnych serwisowych, pomniejszonych w zależności od okresu eksploatacji pojazdu według wskaźnika procentowego, który dla okresu eksploatacji od 3 do 5 lat wynosił 45% (1), cen części oryginalnych (2), cen części porównywalnej jakości (3). Wysokość odszkodowania pozwany ustalał z uwzględnieniem sposobu naprawy pojazdu w wybranym przez ubezpieczonego warsztacie wykonujących naprawę oraz w oparciu o zasady zawarte w systemie A., E. lub DAT, z zastosowaniem: norm czasowych operacji naprawczych określonych przez producenta pojazdu, stawki za roboczogodzinę ustalonej w oparciu o średnie ceny usług stosowanych przez warsztaty porównywalnej kategorii do warsztatu wykonującego naprawę, działające na terenie miejsca naprawy pojazdu, cen części zamiennych oraz cen materiałów lakierniczych i normalistów zawartych w systemie A., E. lub DAT (§17 ust. 3 i 5). W razie udokumentowania naprawy pojazdu rachunkami lub fakturami VAT pozwany weryfikował wysokość odszkodowania ustaloną na ich podstawie według zasad, o których mowa wyżej (§ 17 ust. 6). W razie nieprzedstawienia rachunków lub faktur VAT pozwany wypłacał bezsporną część odszkodowania ustaloną na podstawie własnej wyceny sporządzonej w oparciu o

zasady zawarte w systemie A., E. lub DAT z zastosowaniem: norm czasowych operacji naprawczych określonych przez producenta pojazdu, stawki za roboczogodzinę ustalonej w oparciu o średnie ceny usług stosowane przez warsztaty działające na terenie miejsca zamieszkania ubezpieczonego, cen części zamiennych zawartych w systemie A., E. lub DAT, ustalonych w wariantcie optymalnym, cen materiałów lakierniczych i normaliów zawartych w systemie A., E. lub DAT (§ 17 ust. 7)

(dowód z przesłuchania powoda 00:02:12-00:08:15 protokołu elektronicznego rozprawy z dnia 28 maja 2018 roku, umowa k. 23-24, OWU k. 62-75, okoliczności bezsporne)

W dniu 30 maja 2016 roku należący do powoda pojazd marki J. został uszkodzony przez nieznanego sprawcę. P. B. dokonał zgłoszenia zdarzenia na Komisariacie Policji, a następnie w dniu 31 maja 2016 roku zgłosił szkodę pozwanemu. W toku postępowania likwidacyjnego pozwany wyliczył wartość szkody powoda na kwotę 33.344,86 zł. Po odliczeniu należnej składki z polisy stanowiącej pokrycie w szkodzie (2.181 zł), decyzją z dnia 28 lipca 2016 roku pozwany wypłacił powodowi kwotę 31.163,86 zł. Za podstawę wyliczenia pozwany przyjął wycenę sporządzoną w systemie A., przy czym wycena została wykonana przy przyjęciu obniżenia wartości części zamiennych o 45% oraz stawki za 1 rbg na poziomie 55 zł.

Pismem z dnia 19 sierpnia 2016 roku (data wpływu do pozwanego) powód złożył reklamację od wydanej decyzji wnosząc o dopłatę odszkodowania w wysokości 15.793,05 zł. Wysokość dopłaty powód ustalił w oparciu o prywatną ekspertyzę wydaną przez rzeczoznawcę (...) Związku (...), który koszt naprawy pojazdu marki J. wycenił na kwotę 49.137,92 zł. W odpowiedzi na wywiedzione odwołanie pozwany podtrzymał pierwotną decyzję.

Z tytułu zlecenia prywatnej ekspertyzy powód poniósł koszt w kwocie 500 zł.

(druk zgłoszenia szkody k. 26-28, decyzja k. 29, wycena k. 30-40, reklamacja k. 41-42, prywatna ekspertyza wraz z załącznikami k. 43-61, pismo k. 76-77, faktura k. 78)

Koszt naprawy pojazdu powoda w maju 2016 roku w zakładzie nieautoryzowanym, wyspecjalizowanym w zakresie napraw blacharsko-lakierniczych na terenie Ł. i okolic, przy zastosowaniu części nowych oryginalnych serwisowych z pomniejszeniem ich wartości o 45% wynosi 48.889,65 zł.

(pismna opinia biegłego sądowego wraz z załącznikami k. 119-129)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił bądź jako bezsporny, bądź na podstawie dowodów z dokumentów znajdujących się w aktach sprawy, których prawdziwości ani rzetelności ich sporządzenia nie kwestionowała żadna ze stron. Za podstawę ustaleń faktycznych Sąd przyjął ponadto dowód z przesłuchania powoda oraz opinię biegłego sądowego P. Z., która nie była kwestionowana przez strony procesu. Oceniając opinię biegłego sądowego, Sąd nie znalazł podstaw do kwestionowania zawartych w jej treści wniosków, opinia ta była bowiem rzetelna, jasna, logiczna oraz w sposób wyczerpujący objaśniająca budzące wątpliwości kwestie. Wydając opinię biegły oparł się na zgromadzonym w aktach sprawy materiale dowodowym, w tym na dokumentacji sporządzonej w toku procesu likwidacji szkody, których zawartość biegły uwzględnił podczas opracowywania opinii.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwo jest zasadne w przeważającej części.

W niniejszej sprawie znajdują zastosowanie przepisy Kodeksu cywilnego, w tym w szczególności o umowie ubezpieczenia (art. 805 i następane k.c.), przepisy ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o działalności ubezpieczeniowej (t.j. Dz.U. 2015, poz. 1206 ze zm.) oraz postanowienia zawartej strony umowy ubezpieczenia autocasco wraz z ogólnymi warunkami ubezpieczenia.

W myśl przepisu art. 805 § 1 k.c., przez umowę ubezpieczenia zakład ubezpieczeń zobowiązuje się spełnić określone świadczenie w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku, a ubezpieczający zobowiązuje się zapłacić składkę.

Przy ubezpieczeniu majątkowym świadczenie zakładu ubezpieczeń polega w szczególności na zapłacie określonego odszkodowania za szkodę powstałą wskutek przewidzianego w umowie wypadku (art. 805 § 2 k.c.). Zgodnie z przepisem art. 812 § 1 i 2 k.c., przed zawarciem umowy ubezpieczenia zakład ubezpieczeń obowiązany jest doręczyć ubezpieczającemu tekst ogólnych warunków ubezpieczenia, które określają m.in. sposób ustalania wysokości szkody oraz warunki wypłaty odszkodowania.

W przedmiotowej sprawie bezspornym między stronami był fakt zaistnienia zdarzenia z dnia 30 maja 2016 roku, w wyniku którego doszło do uszkodzenia pojazdu marki J. (...) rej. EL 227TR, stanowiącego własność powoda, jak również okoliczność, iż w jego dacie P. B. posiadał ubezpieczenie autocasco w pozwanym Zakładzie (...). Przedmiotem sporu nie była zatem zasada odpowiedzialności pozwanego za przedmiotową szkodę.

Osią sporu w niniejszej sprawie była wysokość dochodzonego roszczenia z tytułu odszkodowania.

Nie powielając ustaleń faktycznych przypomnienia wymaga, że w myśl postanowień OWU, określona w umowie AC suma ubezpieczenia odpowiadała wartości pojazdu brutto i wyznaczała górną granicę odpowiedzialności pozwanego. W przypadku szkody częściowej, jeśli poszkodowany nie przedstawił rachunków/faktur za naprawę, pozwany ustalał wysokość odszkodowania na podstawie własnej wyceny sporządzonej w oparciu o zasady zawarte w systemie A., E. lub DAT z zastosowaniem: norm czasowych operacji naprawczych określonych przez producenta pojazdu, stawki za robocizogodzinę ustalonej w oparciu o średnie ceny usług stosowane przez warsztaty działające na terenie miejsca zamieszkania ubezpieczonego, cen części zamiennych zawartych w systemie A., E. lub DAT, ustalonych w wariantcie optymalnym, cen materiałów lakierniczych i normaliów zawartych w systemie A., E. lub DAT. Przy okresie eksploatacji należącego do powoda pojazdu, wartość części zamiennych podlegała obniżeniu o 45% (okoliczność bezsporna). Godzi się również przypomnieć, że zgodnie z regułą wyrażoną w przepisie art. 361 § 1 k.c., zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. Stosownie zaś do § 2 przepisu art. 361 k.c. naprawienie szkody obejmuje straty, jakie poszkodowany poniósł, a także korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby nie wyrządzono mu szkody. W myśl przepisu art. 363 § 2 k.c. jeżeli naprawienie szkody ma nastąpić w pieniądzu, wysokość odszkodowania powinna być ustalona według cen z daty ustalenia odszkodowania, chyba że szczególne okoliczności wymagają przyjęcia za podstawę cen istniejących w innej chwili. W tym miejscu wskazać należy, że w warunkach gospodarki rynkowej dla obrotu towarowego decydujące znaczenie mają reguły ekonomiczne podaży i popytu, a więc rynek, dlatego też bezsprzecznie podstawą przy obliczaniu wysokości odszkodowania powinny być ceny rynkowe.

Zgodnie z przyjętym zarówno w doktrynie jak i w orzecznictwie poglądem pod pojęciem szkody należy rozumieć różnicę pomiędzy stanem majątku poszkodowanego, jaki zaistniał po zdarzeniu wywołującym szkodę, a stanem tego majątku, jaki istniałby, gdyby nie doszło do zdarzenia szkodzącego (tzw. dyferencyjna metoda ustalania szkody). W odniesieniu do szkody komunikacyjnej jest to w praktyce różnica pomiędzy wartością, jaką pojazd przedstawiał w chwili wypadku, a jego wartością po wypadku (por. m.in. wyrok SA w Warszawie z dnia 20 listopada 2014 roku, I Aca 685/14, LEX nr 1711573). Co do zasady wysokość odszkodowania winna odpowiadać kosztom usunięcia wskazanej wyżej różnicy w wartości majątku poszkodowanego (kosztom naprawy uszkodzonego pojazdu). Podmiot odpowiedzialny jest zobowiązany zwrócić poszkodowanemu wszelkie celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki poniesione w celu przywrócenia poprzedniego stanu samochodu, do których należy zaliczyć w zasadzie także koszt nowych części i innych materiałów (por. wyrok Sądu Najwyższego z 20 października 1972 r., II CR 425/72, OSNCP 1973, nr 6, poz. 111). W tym miejscu koniecznym jest dodatkowo wskazanie, iż obowiązek naprawienia szkody przez wypłatę odpowiedniej sumy pieniężnej powstaje z chwilą wyrządzenia szkody i nie jest uzależniony od tego, czy poszkodowany dokonał naprawy rzeczy i czy w ogóle zamierza ją naprawiać. Przy takim rozumieniu obowiązku odszkodowawczego nie ma w zasadzie znaczenia prawnej okoliczność, czy poszkodowany dokonał naprawy oraz czy i jakim kosztem to uczynił (por. uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 15 listopada 2001 r., III CZP 68/01, OSPiKA 2002, nr 7-8, poz. 103, orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 27 czerwca 1988 r., I CR 151/88, wyrok z dnia 7 sierpnia 2003 roku, IV CKN 387/01).

W oparciu o opinię biegłego sądowego P. Z. Sąd ustalił, że rzeczywisty koszt naprawy pojazdu powoda w maju 2016 roku w zakładzie nieautoryzowanym, wyspecjalizowanym w zakresie napraw blacharsko-lakierniczych na terenie Ł. i okolic, przy zastosowaniu części nowych oryginalnych serwisowych z pomniejszeniem ich wartości o 45% i stawki za 1 roboczogodzinę na poziomie 100 zł, wynosi 48.889,65 zł brutto. O czym była mowa wyżej, opinia biegłego sądowego stanowi przekonujący i miarodajny dowód w sprawie. Opinia ta odzwierciedla staranność i wnikliwość w badaniu zleconego zagadnienia, wyjaśnia wszystkie istotne okoliczności, podaje przyczyny, które doprowadziły do przyjętej konkluzji, a równocześnie jest poparta głęboką wiedzą i wieloletnim doświadczeniem zawodowym biegłego. Jednocześnie opinii tej nie podważają pozostałe dowody zebrane w sprawie, nie była ona również podważana przez strony procesu.

Godzi się również przypomnieć, że poszkodowany jest w pełni uprawniony do naprawy rzeczy poprzez zastosowanie części nowych i oznaczonych logo producenta, a nie tzw. zamienników. Zastosowanie elementów oryginalnych pochodzących od oznaczonego producenta jest ściśle związane z możliwością naprawy uszkodzonego samochodu w warsztacie autoryzowanym przez producenta pojazdu, z korzystania usług, którego nie można w żadnym razie pozbawić poszkodowanego. Poszkodowany, w tym także poszkodowany właściciel pojazdu używanego, ma prawo wyboru zarówno miejsca, w którym zostanie przeprowadzona naprawa jego pojazdu jak i zastosowanych elementów oraz materiałów. Pokrzywdzony nie ma przy tym obowiązku poszukiwania sprzedawcy oferującego części najtaniej (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 kwietnia 2002 roku, I CKN 1466/99, OSNC 2003/5/64). Odmienne stanowisko skutkowałoby w zasadzie przerzuceniem częściowo ciężaru przywrócenia rzeczy do stanu poprzedniego na poszkodowanego. Zaś do takiego obciążenia poszkodowanego skutkami zawnionego działania sprawcy szkody lub innej osoby odpowiedzialnej cywilnie za tę szkodę nie ma uzasadnionej podstawy prawnej. Przywrócenie, bowiem rzeczy uszkodzonej (także używanej) do stanu poprzedniego polega na doprowadzeniu jej do stanu używalności w takim zakresie, jaki istniał przed wyrządzeniem szkody. Dlatego też, jeżeli do osiągnięcia tego celu konieczne jest użycie nowych elementów oznaczonego producenta, to poniesione na to wydatki wchodzi w skład kosztu naprawienia szkody przez przywrócenie rzeczy do stanu poprzedniego, a w konsekwencji wydatki te w ostatecznym wyniku obciążają osobę odpowiedzialną za szkodę. W ocenie Sądu brak jest podstaw do uznania za zasadne naprawę pojazdu używanego wyłącznie przy zastosowaniu tzw. zamienników, a nie części autoryzowanych z logo producenta pojazdu, tylko z uwagi na rok produkcji pojazdu, czy też przebieg. Tego typu postępowanie byłoby całkowicie bezzasadne i krzywdzące dla poszkodowanego, którego szkoda powstała na skutek zawnionego działania innego podmiotu. Również fakt wcześniejszej naprawy pojazdu, jeśli ta zostanie przeprowadzona zgodnie z technologią naprawy danego producenta i przy użyciu części oryginalnych, nie może negatywnie wpływać na wysokość należnego odszkodowania. W niniejszej sprawie powód nie ukrywał, że pojazd był wcześniej naprawiany, akcentując jednak, iż naprawa była przeprowadzona przy użyciu części oryginalnych, pozwany znał historię pojazdu, a przy oględzinach osoba je przeprowadzająca sprawdzała, czy wcześniejsze uszkodzenia zostały w należyty sposób naprawione. W konsekwencji to pozwany obciążało wykazanie (art. 6 k.c., art. 232 k.p.c.), że pomimo naprawy pojazd posiadał ślady uszkodzeń, bądź też sama naprawa została przeprowadzona w sposób nieprawidłowy, jeśli z tych faktów chciał wywodzić korzystne dla siebie skutki prawne. Powinności, o której mowa, pozwany jednak nie sprostął.

Skoro zatem niezbędny koszt naprawy samochodu marki J. uszkodzonego w wyniku zdarzenia z dnia 30 maja 2016 roku wynosi 48.889,65 zł brutto, wysokość należnego powodowi odszkodowania kształtuje się na tym samym poziomie. Do dnia wyrokowania pozwany wypłacił z tytułu odszkodowania świadczenie w kwocie 33.344,87 zł, a zatem do dopłaty pozostaje kwota 15.544,78 zł. W pozostałym zakresie, żądanie powoda, jako wygórowane i nieudowodnione, podlegało oddaleniu.

W przedmiotowej sprawie P. B. dochodził także zapłaty kwoty 500 zł tytułem poniesionych kosztów związanych ze zleceniem prywatnej ekspertyzy, które to żądanie Sąd uznał za zasadne. Jak wskazał Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 31 stycznia 2013 roku (I ACa 1011/12, L.; por. także uchwała SN z dnia 18 maja 2004 roku, III CZP 24/04, OSNC 2005/7-8/117), odszkodowanie przysługujące z umowy ubezpieczenia majątkowego może - stosownie do okoliczności sprawy - obejmować także koszty ekspertyzy wykonanej na zlecenie poszkodowanego. Pojęcie szkody ubezpieczeniowej jest tożsame z pojęciem szkody zawartym w art. 361 k.c. W skład takiej

szkody wchodzi wydatki i koszty związane ze zdarzeniem wywołującym szkodę. Ocena czy poniesione koszty ekspertyzy sporządzonej na zlecenie poszkodowanego w postępowaniu przedsądowym są objęte odszkodowaniem przysługującym od ubezpieczyciela, musi być dokonana przy uwzględnieniu całokształtu okoliczności sprawy, a w szczególności uzależniona od ustalenia, czy zachodzi normalny związek przyczynowy pomiędzy poniesieniem tego wydatku a wypadkiem, oraz czy poniesienie tego kosztu było obiektywnie uzasadnione. W niniejszej sprawie nie może budzić wątpliwości, że zlecenie przez powoda wykonania prywatnej ekspertyzy jawiło się jako w pełni zasadne, kosztorys sporządzony na zlecenie pozwanego był bowiem znacznie zaniżony.

Mając powyższe na uwadze Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 16.044,78 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwoty 15.544,78 zł od dnia 1 lipca 2016 roku do dnia zapłaty, a od kwoty 500 zł od dnia 1 września 2016 roku do dnia zapłaty, oddalając powództwo w pozostałym zakresie.

O odsetkach ustawowych za opóźnienie Sąd orzekł na podstawie przepisu art. 481 § 1 k.c., zgodnie z którym, jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była z góry oznaczona, należą się odsetki ustawowe za opóźnienie. Natomiast zgodnie z treścią art. 817 § 1 i § 2 k.c., ubezpieczyciel obowiązany jest spełnić świadczenie w terminie trzydziestu dni, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku, gdyby jednak wyjaśnienie w powyższym terminie okoliczności koniecznych do ustalenia odpowiedzialności ubezpieczyciela albo wysokości świadczenia okazało się niemożliwe, świadczenie powinno być spełnione w ciągu 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe. Jednakże bezsporną część świadczenia ubezpieczyciel powinien spełnić w terminie przewidzianym w § 1. W niniejszej sprawie powód zgłosił szkodę w dniu 31 maja 2016 roku, a zatem 30-dniowy termin na wypłatę świadczenia upływał pozwanemu w dniu 30 czerwca 2016 roku. W zakresie kosztów związanych z wydaniem prywatnej ekspertyzy, pozwany powziął wiedzę w ich zakresie w dacie doręczenia mu odwołania od decyzji o przyznaniu odszkodowania, na które to pismo pozwany odpowiedział w dniu 30 sierpnia 2016 roku. Wobec powyższego żądanie przez powoda zasądzenia odsetek od kwoty dodatkowego odszkodowania poczynszy od dnia 1 lipca 2016 roku, zaś od kwoty 500 zł od dnia 1 września 2016 roku, było w pełni uzasadnione.

O kosztach postępowania rozstrzygnięto w oparciu o treść art. 98 k.p.c.

Strona powodowa wygrała sprawę niemal w całości (powód uległ wyłącznie w 1,5 %), a zatem należy się jej od pozwanego zwrot kosztów procesu w pełnej wysokości (art. 98 § 3 k.p.c. w zw. z art. 100 zd. 2 k.p.c.).

Na koszty procesu poniesione przez powoda złożyły się: opłata od pozwu w kwocie 815 zł (5% od w.p.s.), koszty zastępstwa procesowego adwokata w kwocie 3.600 zł (§ 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie, Dz.U. 2015, poz. 1800) oraz zaliczka na poczet wynagrodzenia biegłego – 200 zł.

Mając na uwadze powyższe, Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 4.615 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych Sąd nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi kwotę 314,50 zł tytułem zwrotu tymczasowo poniesionych kosztów związanych z wynagrodzeniem biegłego.

Z tych względów, orzeczono jak w sentencji.